

Sygn. akt I ACa 554/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Idasiak-Grodzińska
Sędziowie:	SA Ewa Giezek (spr.) SA Andrzej Lewandowski
Protokolant:	stażysta Mateusz Szumowski

po rozpoznaniu w dniu 22 marca 2017 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniego M. L., reprezentowanego przez przedstawicieli ustawowych B. L. i L. L. (1)

przeciwko (...) Szpitalowi (...) z (...) w E.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu

z dnia 17 marca 2016 r. sygn. akt I C 79/11

1/ prostuje rubrum zaskarżonego wyroku w ten sposób, że przed imieniem przedstawiciela ustawowego małoletniego powoda (...) wpisuje imię (...) w odpowiednim przypadku;

2/ zmienia zaskarżony wyrok w punkcie III (trzecim) o tyle tylko, że zasądzoną w nim rentę w kwocie po 2.000zł miesięcznie podwyższa do kwoty po 2.860 (dwa tysiące osiemset sześćdziesiąt) złotych miesięcznie, a w pozostałym zakresie żądanie zasądzenia renty oddala;

3/ oddala apelację w pozostałym zakresie,

4/ nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt I ACa 554/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 marca 2016 r. Sąd Okręgowy w Elblągu umorzył postępowanie w zakresie żądania zasądzenia renty w kwocie 5.000 zł (pięć tysięcy złotych) miesięcznie za okres od 8 kwietnia 2011 r. do 30 czerwca 2015 r., zasądził od pozwanego (...) Szpitala (...) z (...) w E. na rzecz powoda małoletniego M. L., reprezentowanego przez przedstawicieli ustawowych B. R. i G. L. kwotę 852.979 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 maja 2011 r. do dnia zapłaty, zasądził od pozwanego na rzecz powoda rentę w kwocie 2.000 zł miesięcznie, płatną z góry do 10 dnia każdego miesiąca począwszy od 1 lipca 2015 r., wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w terminie płatności którejkolwiek z rat, ustalił odpowiedzialność pozwanego za mogące ujawnić się w przyszłości dalsze następstwa nieprawidłowo przeprowadzonego w dniu 12 grudnia 2006 r. porodu, oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Orzekając o kosztach procesu Sąd pierwszej instancji zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.611,07 zł i nakazał ściągnąć od pozwanego (...) Szpitala (...) z (...) w E. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Elblągu kwotę 56.310,93 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych. Nadto odstąpił od obciążania powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Podstawą tego rozstrzygnięcia, w zakresie w jakim wyrok został zaskarżony przez powoda (zatem w zakresie renty i odszkodowania), były następujące ustalenia i rozważania Sądu Okręgowego:

Na skutek rozwiązania ciąży poprzez operację cesarskiego cięcia przedstawicielki ustawowej powoda B. R. w pozwanym Szpitalu w dniu (...) urodził się małoletni powód M. L.. W pierwszej minucie życia oceniono go na 1 punkt w skali A., a w trzeciej minucie – na 4 punkty.

W dniach 17 – 19 grudnia 2006 r. zanotowano stopniową poprawę stanu ogólnego pacjenta. W dniu 27 grudnia 2006 r. M. L. został wypisany ze szpitala do domu, z rozpoznaniem: nadciśnienie płucne, zespół aspiracji smółki (MAS), stan po ciężkim niedotlenieniu okołoporodowym, drgawki oraz z zaleceniem dalszej kontroli wyspecjalizowanej.

W późniejszym okresie M. L. był wielokrotnie hospitalizowany, najczęściej z powodu krztuszenia się, infekcji i powtarzających się mimo leczenia drgawek. Rozpoznano u niego ciężkie uszkodzenie mózgu, prowadzące wtórnie do małogłowia, mózgowego porażenia czterokończynowego, padaczki lekoopornej i niedowidzenia obuocznego. Od najmłodszych lat był on poddawany rehabilitacji, także w warunkach leczenia szpitalnego.

Zauważalny był kontakt emocjonalny M. L. z rodziną, rozpoznawał głosy bliskich, reagując uśmiechem. Niezadowolony demonstrował krzykiem. Jego rozwój intelektualny był bardzo opóźniony, z dzieckiem nie można było nawiązać kontaktu logicznego. Reagował na bodźce dotykowe, na światło, lecz nie widział podawanych przedmiotów. Reagował na dźwięki, lecz nie na słowa i polecenia. Rozwój fizyczny również był bardzo opóźniony - nie stał samodzielnie, wymagał przy tym asekuracji. Siedział na podudziach, z siadem między piętami i w tej pozycji poruszał się. U małoletniego występowało wzmożone napięcie mięśniowe w kończynach dolnych i górnych, miał przykurcz w stopie prawej, która była w ustawieniu końsko - szpotawym.

M. L. nie mówi, wydaje niezrozumiałe dźwięki. Wymagał diety lekkostrawnej, pokarmy musiały być rozdrobnione. Rokowania co do stanu zdrowia powoda na przyszłość są niepomyślne. Uszkodzenie mózgu miało charakter ciężki i nieodwracalny. W obecnym stanie wiedzy nie ma możliwości odtworzenia struktur mózgowych, które uległy martwicy. Rodzaj deficytów rozwoju ruchowego i poznawczego mógł ulegać zmianom w trakcie rozwoju powoda. Jednak brak było widoków na to, aby osiągnął on zdolność do samodzielnej egzystencji. Do końca swojego życia wymagał będzie stałej opieki osób trzecich, porównywalnej do opieki nad niemowlęciem dla zapewnienia mu codziennych potrzeb życiowych, a ponadto stałej opieki wyspecjalizowanej, tj. rehabilitacyjnej, okulistycznej, logopedycznej, neurologicznej, ortopedycznej.

Niezbędne było zapewnienie mu ciągłej i intensywnej opieki rehabilitacyjnej. Jej przerwanie w szybkim tempie doprowadziłoby do zaburzeń bilansu mięśniowego, ograniczenia ruchomości w stawach (przykurczy), deformacji kostno – stawowych. Powód wymagał i wymagać będzie sprzętu rehabilitacyjnego, a także sprzętu specjalistycznego niezbędnego do transportu, codziennej higieny, odpoczynku, na przykład: wózka ortopedycznego, krzeselka

samochodowego do transportu niepełnosprawnego, pionizatora statycznego, łóżka rehabilitacyjnego. Sprzęt ten w miarę wzrostu powoda wymagał będzie okresowego dostosowania do zmieniających się gabarytów jego ciała.

Decyzją z 23 września 2008 r. (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w M. zaliczył M. L. do osób niepełnosprawnych, wskazując na konieczność: zaopatrzenia powoda w przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze, korzystania z systemu środowiskowego wsparcia w samodzielnej egzystencji, stałego współudziału na co dzień opiekuna dziecka w procesie jego leczenia i rehabilitacji. W związku z wydaniem tego orzeczenia rodzicom powoda przyznany został zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 153 zł miesięcznie. Przedstawicielka ustawowa B. R. pobierała także zasiłek rodzinny na dziecko, który w lipcu 2015 r. i kolejnych miesiącach wynosił po 212 zł miesięcznie, dodatek do zasiłku rodzinnego z tytułu kształcenia i rehabilitacji dziecka niepełnosprawnego w kwocie 80 zł miesięcznie, świadczenie pielęgnacyjne z tytułu rezygnacji z zatrudnienia w związku z koniecznością opieki nad dzieckiem, które w lipcu 2015 r. i w kolejnych miesiącach wynosiło po 1.200 zł miesięcznie.

Od narodzin powoda jego rodzice postępowali zgodnie z zaleceniami lekarzy. Konsultowali go we wskazanych poradniach, wykonywali zlecone badania, podawali zalecone leki i poddawali go rehabilitacji. W związku z pobytem M. L. w Szpitalu (...) w B. na Oddziale Wczesnego Usprawniania w okresie od 21 października 2007 r. do 2 listopada 2007 r., B. R. poniosła wydatek za noclegi w wysokości 180 zł. Za udział powoda w specjalnym programie leczniczo – rehabilitacyjnym w formie dwutygodniowego turnusu w dniach od 7 do 20 marca 2008 r. organizowanego przez Centrum Hipoterapii i (...) w Z., B. R. zapłaciła 1.400 zł. Za konsultację okulistyczną powoda uiściła 100 zł. Badanie potencjałów wzrokowych powoda kosztowało 200 zł.

Stan zdrowia powoda wymagał zaopatrzenia go w sprzęt rehabilitacyjny i ortopedyczny. Między innymi zakupiono dla niego:

- wózek inwalidzki dziecięcy (...) za cenę 1.800 zł, który to zakup w całości został zrefundowany ze środków Narodowego Funduszu Zdrowia;
- aparat tulejkowy na podudzie za 2.100 zł, w zakupie którego partycypował Narodowy Fundusz Zdrowia kwotą 1.000 zł oraz Fundacja Pomocy Osobom Niepełnosprawnym (...) w Z. kwotą 1.100 zł;
- fotelik terapeutyczny (...) za cenę 2.600 zł, w którym to zakupie rodzice powoda partycypowali kwotą 1.100 zł;
- wózek dziecięcy specjalny (...) za cenę 9.660 zł, w którym to zakupie rodzice powoda partycypowali kwotą 2.100 zł.

W celu ułatwienia przemieszczania M. L. w obrębie domu, w którym zamieszkiwał, jego rodzice zlecili zakup i montaż krzeselka schodowego za 24.900 zł. Zakup ten dofinansowany został przez Starostę Powiatu (...) kwotą 8.000 zł i Fundację Pomocy Osobom Niepełnosprawnym (...) w Z. kwotą 7.000 zł. Wkład rodziców powoda wyniósł 9.900 zł.

Matka powoda B. R. zatrudniona była w Przedszkolu w S. jako nauczycielka. Pracowała tam od 13 września 2004 r., na podstawie umowy zawartej na czas określony do dnia 31 sierpnia 2007 r. W ostatnim czasie jej wynagrodzenie wynosiło 1.436,13 zł miesięcznie brutto. Z uwagi na konieczność sprawowania stałej opieki nad M. L., po 31 sierpnia 2007 r. nie podjęła ona już zatrudnienia. W dniu 28 kwietnia 2009 r. B. R. urodziła drugiego syna. W okresie od września 2007 r. do kwietnia 2009 r. utraciła zarobki w wysokości nie mniejszej niż 34.864 zł.

Obecnie w godzinach od około 8.00 do około 15.00 powód M. L. przebywa w Specjalistycznym Ośrodku (...) w U., do którego jest zawożony i przywożony przez pracowników Ośrodka. Dwa razy w tygodniu przyjeżdżał do niego do domu rehabilitant, prowadząc z nim ćwiczenia za każdym razem po 60 minut, których koszt wynosił 60 zł za godzinę. Powód korzystał także średnio trzy razy w tygodniu z masaży, których koszt wynosił 30 zł za zabieg.

Powód pozostawał pod opieką poradni: neurologicznej, okulistycznej, ortopedycznej i rehabilitacyjnej. Wizyty u neurologa w O. odbywały dwa razy w roku i finansowane były ze środków Narodowego Funduszu Zdrowia. Konsultacje okulistyczne przeprowadzano w G. raz do roku i także były finansowane ze środków Narodowego Funduszu Zdrowia. W związku z przeprowadzonym zabiegiem operacyjnym ścięgien A., powód zwiększył częstotliwość wizyt u ortopedy

w S.. Aktualnie wizyta odbywała się nawet co trzy miesiące, a jej koszt wynosił 150 zł. Wcześniej powód był pod opieką poradni ortopedycznej w E., gdzie koszt wizyty wynosił 100 zł. Wizyty te związane były także z wypełnianiem wniosków o uzyskanie dofinansowania na zakup sprzętu rehabilitacyjnego. Konsultacje w poradni rehabilitacyjnej w S. odbywały się dwa razy do roku.

Powód stale przyjmował leki przeciwpadaczkowe, których koszt zakupu wynosił miesięcznie około 60 zł. Zużywał miesięcznie około 180 sztuk pieluch typu (...), których zakup kosztował około 300 zł miesięcznie i do 60 sztuk mógł zostać sfinansowany ze środków Narodowego Funduszy Zdrowia. Powód nie wymagał specjalnego żywienia.

Oceniając tak ustalony stan faktyczny zważył Sąd Okręgowy, że stosownie do art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty, zaś na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

Zgodnie z art. 444 § 2 k.c., jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. W myśl art. 444 § 3 k.c., jeżeli w chwili wydania wyroku szkody nie da się dokładnie ustalić, poszkodowanemu może być przyznana renta tymczasowa.

Odszkodowanie przewidziane w art. 444 § 1 k.c. obejmuje wszelkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe. Przykładowo można wymienić koszty leczenia (pobytu w szpitalu, konsultacji u wybitnych specjalistów, dodatkowej pomocy pielęgniarskiej, koszty lekarstw itp.), specjalnego odżywiania się, nabycia protez i innych koniecznych aparatów (okularów, aparatu słuchowego, wózka inwalidzkiego itp.), wydatki związane z przewozem chorego do szpitala i na zabiegi, z przejazdami osób bliskich w celu odwiedzin chorego w szpitalu, z koniecznością specjalnej opieki i pielęgnacji, koszty zabiegów rehabilitacyjnych, przygotowania do innego zawodu (np. opłaty za kursy, szkolenia, koszty podręczników i innych pomocy, dojazdów itp.)”. Jednakże dla dochodzenia roszczenia o odszkodowanie konieczne jest wcześniejsze poniesienie tego rodzaju kosztów. Naprawienie szkody obejmuje bowiem już poniesione wydatki. Obowiązkiem powoda było zatem wykazać nie tylko konieczność i celowość poniesienia wydatków w związku ze stanem zdrowia, za który odpowiadał pozwany, ale także fakt ich poniesienia.

Odnośnie korzystania z opieki i pomocy innej osoby i związane z tym koszty stanowią , zważył Sąd pierwszej instancji, że stanowią one koszty leczenia w rozumieniu art. 444 § 1 k.c. Rozmiar roszczenia, jeżeli poszkodowanemu jest potrzebna pomoc innej osoby, zależy od wysokości dochodu utraconego przez członka rodziny rezygnującego z pracy zawodowej, a gdy opieka może być wykonywana przez osobę trzecią - wysokość odszkodowania z tytułu utraty zarobków przez członka rodziny nie może przekraczać wynagrodzenia osoby mającej odpowiednie kwalifikacje do wykonywania opieki. Legitymacja czynna w zakresie żądania zwrotu tych kosztów przysługuje poszkodowanemu, niezależnie od tego, kto sprawował opiekę nad nim (osoba bliska lub inna osoba).

W okolicznościach sprawy niewątpliwe było, że powód wymagał opieki osób trzecich i opieka ta była sprawowana przez jego matkę - przedstawicielkę ustawową B. R., która w związku z tym zrezygnowała z wykonywania pracy nauczyciela.

Utracone zarobki odniesione zostały do wynagrodzenia, które matka powoda uzyskiwała jako nauczyciel (k. 555). Przyjmując za stronę powodową Sąd Okręgowy uznał, że w 2007 r. utracone zostały przez nią zarobki w kwocie 10.200 zł, a w 2008 r. w kwocie 17.400 zł.

W dniu (...) urodził się drugi syn przedstawicielki ustawowej powoda, a później jeszcze córka. Nie można było zatem przyjąć, że decyzja o rezygnacji z pracy zarobkowej była związana tylko i wyłącznie ze stanem zdrowia powoda. Pozwany nie był więc zobowiązany do wyrównania powstałego w tym zakresie uszczerbku.

Za cztery miesiące 2009 r. Sąd pierwszej instancji przyznał jeszcze kwotę 7.264 zł [(21.800 zł : 12 miesięcy) x 4 miesiące].

Łącznie tytułem zwrotu wydatków, na podstawie art. 444 § 1 k.c. zasądzone w punkcie drugim wyroku kwotę 52.979 zł, na którą składała się suma wyszczególnionych i opisanych powyżej kwot: 1.100 zł, 2.160 zł, 9.900 zł, 3.075 zł, 180 zł, 1.400 zł, 100 zł, 200 zł, 10.200 zł, 17.400 zł i 7.264 zł.

O ustawowych odsetkach od tej należności orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. przyjmując, że roszczenie o naprawienie szkody ma charakter bezterminowy, winno być ono zatem spełnione w terminie wynikającym z wezwania (art. 455 k.c.).

Takim wezwaniem do zapłaty był pozew, który doręczony został pozwanemu w dniu 9 maja 2011 r. Nie spełniając niezwłocznie świadczenia – przy założeniu, że wystarczające były na to trzy dni – pozwany popadł w opóźnienie od dnia 13 maja 2011 r.

Na rozprawie w dniu 2 lutego 2016 r. strona powodowa, za zgodą pozwanego cofnęła pozew w zakresie żądania zasądzenia renty w kwocie po 5.000 zł za okres od kwietnia 2011 r. do czerwca 2015 r.

Uznając, że czynności ta nie była sprzeczna z prawem, z zasadami współzycia społecznego, ani też nie zmierzała do obejścia prawa, Sąd Okręgowy na podstawie art. 203 § 1 i 4 k.p.c. w zw. z art. 355 § 1 k.p.c. umorzył w tej części postępowanie, o czym orzeczono w punkcie pierwszym wyroku.

Odnośnie zgłoszonego żądania powoda o zasądzenie renty w kwocie 8.000 zł miesięcznie, począwszy od dnia 1 lipca 2015 r., Sąd Okręgowy zważył, że na gruncie art. 444 § 2 k.c. zwiększenie się potrzeb poszkodowanego stanowi szkodę przyszłą, wyrażającą się w stale powtarzających się wydatkach na ich zaspokojenie, na przykład: konieczność stałego leczenia, zabiegów, kuracji, opieki osób trzecich, specjalnego odżywiania itp. Przyznanie renty z tytułu zwiększonych potrzeb nie jest też uzależnione od wykazania, że poszkodowany te potrzeby faktycznie zaspokaja i ponosi związane z tym wydatki.

Niewątpliwym było, że koszt utrzymania powoda przekraczał koszt utrzymania zdrowego dziecka. Wymagał on znacznych nakładów na: rehabilitację, leczenie, zakup lekarstw, dojazdy do placówek służby zdrowia. Powód wymagał zaopatrzenia w pieluchy (pieluchomajtki).

Określając te potrzeby strona powodowa wskazała na konieczność finansowania: turnusów rehabilitacyjnych (dwa razy do roku, przy koszcie 3.000 – 4.000 zł za turnus), zabiegów rehabilitacyjnych (2.784 zł miesięcznie), konsultacji lekarskich i kosztów dojazdu na nie, zakupu środków czystości (246 zł miesięcznie), zakupu pieluch (300 zł miesięcznie), zakupu leków (58,44 zł), a także utraconych zarobków (4.288,99 zł).

W ocenie Sądu pierwszej instancji potrzeby powoda zwiększyły się w związku z:

- udziałem w turnusach rehabilitacyjnych, przy przyjęciu celowości jednego turnus rocznie, jako wynikającego z celowych potrzeb zdrowotnych powoda tak, aby nie doprowadzić do sytuacji, że pozwany obciążony zostałby kosztem zwyczajnego wypoczynku powoda, z którego korzystałby jako dziecko zdrowe i którego koszt powinni ponieść rodzice
- w kwocie 300zł średnio miesięcznie (4.000 zł / 12 miesięcy);

- finansowaniem rehabilitacji, fizjoterapia – 600 zł miesięcznie (150 zł x 4 zabiegi w tygodniu), tzw. masaż suchy (360 zł miesięcznie), hipoterapia (120 zł miesięcznie), integracja sensoryczna (320 zł miesięcznie)].

Nie uwzględniono natomiast masażu wirowego, który jak wyjaśniła B. R., polegał na korzystaniu z wanny z hydromasażem, a koszt 50 zł sprowadzał się do utrzymania samej wanny oraz wydatków na basen (50 zł), gdyż chodziło tu o koszt samego wstępu na basen, identyczny jaki ponoszą dzieci zdrowe;

- finansowaniem wizyt lekarskich i kosztów dojazdu kwotą około średniomiesięcznie 200 zł;

- zakupem lekarstw – około 60 zł miesięcznie;

- zakupem pieluch w zakresie, w jakim ich zakup nie był dofinansowywany przez Narodowy Fundusz Zdrowia – około 200 zł miesięcznie (powód zużywał około 180 sztuk za 300 zł, a fundusz finansował zakup 60 sztuk – 120 szt. x 300 zł/ 180 szt.).

Sąd Okręgowy nie zaakceptował stanowiska powoda, że do wysokości renty zaliczyć należało zakup środków czystości o wartości 246 zł miesięcznie, gdyż wskazane środki nie odbiegały rodzajem i ilością, od tych, które używane są przez dzieci zdrowe.

Brak było zdaniem Sądu pierwszej instancji podstaw, aby zaliczyć do renty utracone zarobki matki powoda. W ciągu dnia, w godzinach od 8.00 do 15.00 powód przebywał w Specjalistycznym Ośrodku (...) w U.. Ponadto z zeznań przedstawicielki ustawowej powoda B. R. wynikało, że opiekowała się ona również młodszą córką.

W tej sytuacji nie można było uznać, że powód wymagał całodobowej opieki matki, które musiała zrezygnować w tym celu z pracy zarobkowej. Uszczerbek ten był też rekompensowany świadczeniem pielęgnacyjnym z tytułu rezygnacji z zatrudnienia w związku z koniecznością opieki nad dzieckiem.

Z zaświadczenia Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej D. (k. 593-599) wynikało, że od lipca 2015 r. na opiekę nad synem, B. R. otrzymywała zasiłek pielęgnacyjny (153 zł miesięcznie), zasiłek rodzinny na dziecko (212 zł miesięcznie), dodatek do zasiłku rodzinnego z tytułu kształcenia i rehabilitacji dziecka niepełnosprawnego (80 zł miesięcznie), świadczenie pielęgnacyjne z tytułu rezygnacji z zatrudnienia w związku z koniecznością opieki nad dzieckiem, (1.200 zł miesięcznie). Z uwagi na celowość danej formy wsparcia, na zaspokojenie potrzeb powoda zaliczyć należało co najmniej kwoty: 153 zł i 80 zł miesięcznie.

Mając na uwadze powyższe okoliczności i posiłkując się treścią art. 322 k.p.c., na podstawie art. 444 § 2 k.c. Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda rentę w kwocie po 2.000 zł miesięcznie, płatną z góry do 10 dnia każdego miesiąca, począwszy od 1 lipca 2015 r. , oddalając dalej idące żądanie.

O kosztach procesu rozstrzygnięto zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów, na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt. 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz.U. z 2013r. poz. 461) w zw. z § 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jednolity Dz.U. z 2015 r. poz. 1800).

Z dochodzonych roszczeń o wartości 1.433.017 zł, uwzględnione zostały żądania o wartości 976.979 zł, co stanowiło 68,17 % zgłoszonych roszczeń. W razie uwzględnienia powództwa w całości, powodowi przysługiwałby: zwrot wynagrodzenia adwokata świadczącego mu pomoc prawną (7.200 zł). Odnosząc ten koszt do stopnia w jakim zostało uwzględnione powództwo (7.200 zł x 68,17%), powodowi przysługiwał zwrot kosztów procesu w wysokości 4.908,24 zł.

W razie całkowitego oddalenia powództwa, pozwanemu przysługiwałby: zwrot wynagrodzenia adwokata świadczącego mu pomoc prawną (7.200 zł) oraz zwrot kosztu związanego z uiszczeniem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa (17zł). Odnosząc sumę tych kosztów do stopnia w jakim zostało oddalone powództwo (7.217 zł x 31,83%), pozwanemu przysługiwał zwrot kosztów procesu w wysokości 2.297,17 zł.

Dokonując ostatecznie potrącenia tych należności, zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.611,07 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W punkcie siódmym wyroku, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz.U. z 2014 r. poz. 1025) rozstrzygnięto o nieuiszczonych kosztach sądowych poniesionych przez Skarb Państwa, a dotyczących: opłaty od pozwu - 50.503 zł, opłaty od żądania o ustalenie – 5.000 zł, opłaty od rozszerzonego powództwa – 16.149 zł, wydatków: 4.369,73 zł (k. 206), 469,37 zł (k. 250), 2.561,60 zł (k. 301), 830,99 zł (k. 382),

2.720 zł (k. 443), którymi obciążono pozwanego w stosunku, w jakim przegrał niniejszy proces (82.603,69 zł x 68,17%, tj. 56.310,93 zł).

Apelację od tego rozstrzygnięcia wywiódł powód, zaskarżając wyrok części oddalającej powództwo, a mianowicie w punkcie V.

Zarzucił:

1/ naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 444 § 2 k.c. polegające na przyjęciu, że kwota 2.000 zł renty miesięcznie stanowi rentę odpowiednią w rozumieniu tego przepisu,

2/ naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 444 § 1 k.c., polegające na oddaleniu powództwa o zasądzenie odszkodowania w kwocie 189.400 zł (sto osiemdziesiąt dziewięć tysięcy czterysta złotych),

3/ naruszenie przepisów prawa procesowego - art. 233 § 1 k.p.c. przez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, wyrażającą się w ustaleniu że decyzja o rezygnacji z pracy zawodowej przez matkę powoda nie była związana tylko i wyłącznie ze stanem zdrowia powoda, podczas gdy prawidłowa ocena dowodów prowadziłyby do przeciwnego ustalenia.

Mając na uwadze powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

1/ zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie III i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda renty w kwocie 8.000 zł miesięcznie począwszy od dnia 1 lipca 2015 r. wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności każdej raty,

2/ Zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. II i zasądzenie na rzecz powoda dodatkowego odszkodowania w wysokości 189.400 zł,

3/ zasądzenie na rzecz powoda kosztów procesu i zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powoda jest uzasadniona jedynie w części, w pozostałym zakresie jest pozbawiona uzasadnionych podstaw.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji i przyjmuje je za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia prawa procesowego - art. 233§1 k.p.c. należy uznać go za nieuzasadniony. Po pierwsze, Sąd Okręgowy w swych ustaleniach uwzględnił twierdzenie faktyczne powoda, że rezygnacja przedstawicielki ustawowej z pracy spowodowana była stanem zdrowia powoda. Skarżący odnosi się w tym zarzucie do rozważań Sądu pierwszej instancji dotyczących okresu po narodzinach rodzeństwa powoda, zatem nie odnosi się do oceny dowodów. Skądinąd żaden dowód, który miałby być w ocenie skarżącego błędnie oceniony nie został wskazany ani w treści zarzutu, ani w uzasadnieniu apelacji. Tak zaś postawiony zarzut naruszenia art. 233§1 k.p.c. nie poddaje się kontroli instancyjnej.

Przed przystąpieniem do rozważenia zarzutów naruszenia prawa materialnego należy odnieść się do sprecyzowanej przez powoda podstawy faktycznej, którą Sądy obu instancji są związane.

W pozwie wniesionym w dniu 8 kwietnia 2011 r. przeciwko 110 Szpitalowi Wojskowemu z (...) w E. (poprzednik prawny pozwanego), powód M. L. domagał się:

- ustalenia, że pozwany będzie odpowiadał za szkody, jakie mogą u niego powstać w przyszłości z powodu niewłaściwego przeprowadzenia porodu,

- zasądzenia od pozwanego kwoty 800.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od daty wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę,

- zasądzenia od pozwanego kwoty 150.051,14 zł wraz z ustawowymi odsetkami od daty wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za koszty wynikłe na skutek wywołania rozstroju zdrowia i spowodowania uszkodzenia ciała,

- zasądzenia od pozwanego renty w kwocie po 5.000 zł miesięcznie, płatnej do rąk jego przedstawiciela ustawowego B. R., do dnia 10 każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności każdej raty.

W dniu 17 września 2015 r. (k. 460) powód rozszerzył powództwo w ten sposób, że wniósł o:

- zasądzenie od pozwanego kwoty 437.015,64 zł (w miejsce 150.051,14 zł) tytułem odszkodowania za koszty wynikłe na skutek wywołania rozstroju zdrowia i spowodowania uszkodzenia ciała,

- zasądzenie od pozwanego renty w kwocie po 8.000 zł miesięcznie, poczynając od 1 lipca 2015 r., płatnej do dziesiątego dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności każdej raty.

Jak wynika z oświadczenia pełnomocnika na rozprawie w dniu 2.02.2016r. (k. 628) cofnięcie powództwa w zakresie renty w kwocie po 5.000zł za okres od kwietnia 2011r. do czerwca 2015r. - roszczenia, które byłyby zawarte w tej rencie są zawarte w żądaniu odszkodowania sprecyzowanym w piśmie z 14.09.2015r.

Pozwany nie przyznał powyższych okoliczności, wniósł o oddalenie powództwa, zakwestionował wysokość żadanego odszkodowania podnosząc, że jest ono wygórowane, a same roszczenia nie zostały nawet uprawdopodobnione.

Zarzut apelacji naruszenia prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 444 § 2 k.c., polegające na przyjęciu, że kwota 2.000 zł renty miesięcznie stanowi rentę odpowiednią w rozumieniu tego przepisu jest jedynie w części uzasadniony.

Z uzasadnienia apelacji można wnioskować, iż apelujący podważa następujące składniki składające się świadczenie w postaci renty: koszt zapewnienia opieki, pokrycie kosztów przejazdu, stałe koszty leczenia, tytułu utraconych zarobków.

Przy przyjęciu, że w skład żądania renty wchodzi również koszt opieki równy utraconym zarobkom matki powoda, to roszczenie to nie podlegało uwzględnieniu z przyczyn będących przedmiotem rozważań przy omawianiu następnego zarzutu apelacji.

Odnośnie żądania zasądzenia renty, to składniki renty przyznanej powodowi wskutek zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego były następujące:

a) udział w jednym turnusie rocznie, „jako wynikający z celowych potrzeb zdrowotnych powoda tak, aby nie doprowadzić do sytuacji, że pozwany obciążony zostałby kosztem zwyczajnego wypoczynku powoda, z którego korzystałby jako dziecko zdrowe i którego koszt powinni ponieść rodzice. Przyjęto tu zatem z tego tytułu średnio miesięcznie około 300 zł (4.000 zł / 12 miesięcy)”;

b) finansowanie rehabilitacji – 1400 zł [fizjoterapia – 600 zł miesięcznie (150 zł x 4 zabiegi w tygodniu), tzw. masaż suchy (360 zł miesięcznie), hipoterapia (120 zł miesięcznie), integracja sensoryczna (320 zł miesięcznie)].

c) finansowanie wizyt lekarskich i kosztów dojazdu kwotą około średniomiesięcznie 200 zł;

d) zakupem lekarstw – około 60 zł miesięcznie;

e) zakup pieluch w zakresie, w jakim ich zakup nie był dofinansowywane przez Narodowy Fundusz Zdrowia – około 200 zł miesięcznie (powód zużywał około 180 sztuk za 300 zł, a fundusz finansował zakup 60 sztuk – 120 szt. x 300 zł/ 180 szt.).

Suma wartości wszystkich tych składników, zgodnie z wyrokiem Sądu Okręgowego wynosiła kwotę 2.000 zł, tymczasem zsumowanie ww. wartości daje kwotę 2.160 zł. Już zatem z tej przyczyny apelacja była uzasadniona w zakresie kwoty 160zł.

Oddalenie roszczenia z tytułu renty w części dotyczącej kwoty 6.000 zł (wynikające z uzasadnienia wyroku – k. 663v.-664v) dotyczyło wydatków na:

- turnus rehabilitacyjny (3000-4000 zł rocznie, 300 zł miesięcznie),
- masaż wirowy, polegający na korzystaniu z wanny z masażem (50 zł tygodniowo, 200 zł miesięcznie),
- zajęcia na basenie (50 zł tygodniowo, 200 zł miesięcznie),
- środki czystości (246 zł miesięcznie),
- utracone zarobki (wskazane przez stronę na kwotę 4.288,99 zł).

Suma wartości wszystkich ww. składników stanowi kwotę 5.234,99 zł.

Dalsze składniki niewymienione wprost to koszty dojazdu i paliwa oraz nieodokreślone koszty konsultacji i wizyt u lekarzy specjalistów (ponad zasądzoną kwotę 200 zł w skali miesiąca) na sumę około 760 zł, przy czym w apelacji i dalszym piśmie procesowym powoda złożonym na skutek zobowiązania Sądu Apelacyjnego nie wskazano konkretnych ani przybliżonych kosztów opieki lekarskiej i dojazdu, czyli brak w tym zakresie twierdzeń faktycznych.

Dalsze wydatki wskazane w piśmie procesowym powoda z dnia 11.01.2017r. w postępowaniu apelacyjnym (k. 702-703), niewymienione powyżej, to ponoszone na hipoterapię 120zł miesięcznie i wizyty lekarskie.

Pozostałe koszty wskazane jako elementy renty w piśmie powoda z 11.01.2017r. zostały przez Sąd Okręgowy uwzględnione w ramach prawomocnie zasądzonej renty.

Naprawienie szkody wywołanej uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, poza odszkodowaniem obejmującym wszelkie wyniki z tego koszty, może polegać na świadczeniu renty. Na podstawie art. 444 § 2 k.c., jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. W piśmiennictwie podkreśla się, że roszczenie o rentę ma jednolity charakter. Każda z przesłanek może być sama podstawą żądania renty, chociaż często występują łącznie i wówczas z uwagi na związek, w jakim pozostają, uwzględniane są jako przesłanki jednego roszczenia o rentę. Uważa się także, że przesłanki te powinny mieć trwały charakter, chociaż niekoniecznie musi to oznaczać nieodwracalność sytuacji poszkodowanego. Renta ta ma charakter odszkodowawczy, a nie alimentacyjny

Poszkodowanemu przysługuje także roszczenie o rentę, jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia zwiększyły się jego potrzeby. Zwiększenie potrzeb poszkodowanego polega na konieczności pokrycia kosztów utrzymania, powstałych wyłącznie w następstwie zdarzenia szkodzącego. Będą nimi wszelkie koszty związane z zapewnieniem poszkodowanemu stałej lub doraźnej opieki, koszty zmiany warunków bytowych (środki lokomocji, mieszkanie; por. wyrok SN z dnia 13 października 1976 r., IV CR 487/76, LEX nr 7854), zmiany diety itp.

Roszczenie o rentę w razie zwiększenia się potrzeb jest niezależne od zdolności do pracy poszkodowanego (może żądać dziecko) i od sposobu wydatkowania świadczeń uzyskanych z tego tytułu. Poszkodowany nie jest więc zobowiązany do udowodnienia poniesionych wydatków i może dochodzić roszczenia także wówczas, jeżeli dysponuje wystarczającymi

środkami z innych tytułów (np. świadczeniem alimentacyjnym) lub opiekę nad nim sprawują osoby (np. najbliżsi), niedomagające się w zamian żadnej finansowej rekompensaty (por. wyrok SN z dnia 4 marca 1969 r., I PR 28/69, OSN 1969, nr 12, poz. 229; wyrok SN z dnia 11 marca 1976 r., IV CR 50/76, OSN 1977, nr 1, poz. 11, z glosą J. Rezlera, NP 1978, nr 6, s. 964 i n.).

Renty z powodu zwiększenia się potrzeb lub zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość, która może być zasądzona także na rzecz osoby małoletniej lub niepracującej (celem tej renty jest przede wszystkim pokrycie kosztów długotrwałej opieki, cyklicznego zakupu leków lub sprzętu rehabilitacyjnego, a także uszczerbku polegającego na niemożności wykonywania zamierzonego zawodu lub działalności).

Zwiększenie się potrzeb poszkodowanego stanowi szkodę przyszlą, wyrażającą się w stale powtarzających się wydatkach na ich zaspokojenie (np. konieczność stałego leczenia, zabiegów, kuracji, opieki osób trzecich, specjalnego odżywiania itp. – wyrok SA w Katowicach z dnia 24 maja 1996 r., III APR 7/96, OSA 1997, z. 6, poz. 18). Wówczas wystarczające jest wykazanie przez poszkodowanego istnienia zwiększonych potrzeb stanowiących następstwo czynu niedozwolonego (wyrok SN z dnia 22 czerwca 2005 r., III CK 392/04, LEX nr 177203). Natomiast przyznanie renty z tytułu zwiększonych potrzeb nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowany te potrzeby faktycznie zaspokaja i ponosi związane z tym wydatki (wyrok SN z dnia 11 marca 1976 r., IV CR 50/76, OSNCP 1977, nr 1, poz. 11).

Odnosząc te rozważania do wskazanej wyżej podstawy faktycznej, podzielonych przez Sąd odwoławczy ustaleń faktycznych i zarzutów apelacji Sąd Apelacyjny uznał apelację za uzasadnioną w zakresie kwot: 160zł (różnica między elementami renty wskazanymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku a kwotą renty zasądzonej w wyroku), 300zł stanowiącą koszty drugiego turnusu rehabilitacyjnego, 200zł stanowiącą koszt masażu wirowego, 200zł kosztów zajęć na basenie - co łącznie daje kwotę 860zł.

Nie było w ocenie Sądu Apelacyjnego podstaw do uznania tych kosztów jako elementu świadczeń o charakterze alimentacyjnym, a nie odszkodowawczym. Ich potrzeba wynika bowiem z opinii biegłego do spraw rehabilitacji, która to opinia jest podstawą ustaleń faktycznych Sądu meriti, podzielonych przez Sąd Apelacyjny. Szeroki zakres rehabilitacji powoda jest niezbędny, bowiem jej przerwanie lub niedostateczny zakres w szybkim tempie prowadziłoby do zaburzeń bilansu mięśniowego, ograniczenia ruchomości w stawach i deformacji kostno-stawowych.

Brak natomiast podstaw do podwyższenia renty o koszty hipoterapii, szacowane przez skarżącego na kwotę 120zł miesięcznie, bowiem z przesłuchania przedstawicieli ustawowej powoda wynika, że nie ma w tym zakresie żadnych zleceń lekarskich.

Odnosnie kosztów wizyt lekarskich to Sąd Okręgowy przyznał w ramach renty z tego tytułu kwotę po 200zł miesięcznie. W uzupełnieniu apelacji wskazano na koszty wizyt u lekarza ortopedy dwa razy w roku po 150 zł czyli miesięcznie 25zł, oraz koszt wizyty u lekarza pediatry 20zł za wizytę, częstotliwość określono jako "dość często". Nie zostały natomiast wskazane koszty pozostałych wizyt u lekarzy specjalistów.

Zatem zważywszy na te twierdzenia ustalona przez Sąd pierwszej instancji kwota 200zł wraz z kosztami dojazdu jest adekwatna. W tym zatem zakresie apelacja powoda podlegała oddaleniu.

Za niezasadną Sąd Apelacyjny uznał apelację w części odnoszącej się do odszkodowania, wskazywanego w apelacji jako koszty utraconego zarobku przedstawicielki ustawowej za okres od kwietnia 2007 r. do 30 czerwca 2015 r. w wysokości 189.400 zł., czyli w zakresie zarzutu naruszenia prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 444 § 1 k.c., polegające na oddaleniu powództwa o zasądzenie odszkodowania w kwocie 189.400 zł;

Przede wszystkim należy zauważyć, że Sąd pierwszej instancji w punkcie drugim wyroku zasądził na rzecz powoda odszkodowanie w kwocie 52.979zł, na które składały się między innymi utracone przez matkę powoda zarobki za 2007r. w kwocie 10.200zł, za 2008r. w kwocie 17.400zł oraz za cztery miesiące 2009r. w kwocie 7.264zł - łącznie w kwocie 34.864zł.

Zatem co do tej ostatniej kwoty powód nie miał interesu w zaskarżeniu wyroku, skoro jego powództwo zostało uwzględnione.

Rozważeniu podlega zatem tytułem odszkodowania kwota 154.536zł tytułem utraconych zarobków przedstawicielki ustawowej powoda od maja 2009r. do końca czerwca 2015r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, a ustalenia te w apelacji nie zostały zakwestionowane, że w ciągu dnia, w godzinach od 8.00 do 15.00 powód przebywa w Specjalistycznym Ośrodku (...) w U.. Ponadto z zeznań przedstawicieli ustawowej B. R. (obecnie L.) wynikało, że opiekowała się ona również młodszą córką.

Nadto z zaświadczenia Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej D. wynikało, że od lipca 2015 r. na opiekę nad synem przedstawicielka ustawowa otrzymywała zasiłek pielęgnacyjny (153 zł miesięcznie), zasiłek rodzinny na dziecko (212 zł miesięcznie), dodatek do zasiłku rodzinnego z tytułu kształcenia i rehabilitacji dziecka niepełnosprawnego (80 zł miesięcznie), świadczenie pielęgnacyjne z tytułu rezygnacji z zatrudnienia w związku z koniecznością opieki nad dzieckiem, (1.200 zł miesięcznie). Z uwagi na celowość danej formy wsparcia, na zaspokojenie potrzeb powoda zaliczyć należało co najmniej kwoty: 153 zł i 80 zł miesięcznie. B. L. otrzymuje miesięcznie pomoc finansową z MOPS w D. wysokości 1.645 zł.

W tej sytuacji Sąd pierwszej zważył, że nie można było uznać, że powód wymagał całodobowej opieki matki, które musiała zrezygnować w tym celu z pracy zarobkowej. Uszczerbek ten był też rekompensowany świadczeniem pielęgnacyjnym z tytułu rezygnacji z zatrudnienia w związku z koniecznością opieki nad dzieckiem.

Niezależnie od tej argumentacji należy mieć na uwadze, że powód nie udowodnił, że jego matka otrzymywałaby wynagrodzenie w wysokości przewyższającej kwotę uzyskiwaną z tytułu rezygnacji z zatrudnienia.

Skarżący podtrzymuje twierdzenia faktyczne, że wysokość wynagrodzenia B. L. byłaby równa wynagrodzeniu nauczyciela dyplomowanego, czyli najwyższego stopnia awansu nauczyciela. Jednakże osiągnięcie tego stopnia awansu nie jest uzależnione jedynie od czasu pracy, ale wymaga spełnienia szeregu wymogów dla uzyskania stopnia kolejno nauczyciela kontraktowego, mianowanego i dyplomowanego. Wymogi te zostały określone w ustawie z 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (Dz.U. z 2006 r., Nr 97, poz. 674 ze zm.) - art. 3 pkt 3, art. 9c ust.1, ust. 3, ust. 4, ust. 5, ust. 6 pkt 1, ust. 8, art. 9d ust. 1, ust. 4, ust. 7 oraz w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z 1 grudnia 2004 r. w sprawie uzyskiwania stopni awansu zawodowego przez nauczycieli (Dz.U. z 2004 r., Nr 260, poz. 2593 ze zm.) - § 3 ust. 1, ust. 2, ust. 3, § 4 ust. 1, ust. 4, § 5, § 6, § 7, § 8. W dacie urodzenia powoda jego matka zatrudniona była jako nauczyciel na czas określony, nie twierdziła by rozpoczęła starania w kierunku uzyskania pierwszego stopnia awansu zawodowego.

Wreszcie należy mieć na uwadze, że wprawdzie utrwalone jest w orzecznictwie, że w ramach odszkodowania z art. 441§1 k.c. obowiązek kompensaty kosztów obejmuje wszelkie koszty wywołane uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, a więc wszystkie niezbędne i celowe wydatki, a jak wskazał Sąd Najwyższy, jeżeli pracująca zarobkowo żona - w celu pielęgnacji męża, który doznał uszkodzenia ciała na skutek czynu niedozwolonego - porzuciła pracę zarobkową i z tego powodu poniosła straty, poszkodowanemu przysługuje prawo żądania odszkodowania z tego tytułu na podstawie art. 444 § 1k.c., to jednak jeżeli jednak taka pielęgnacja i opieka mogłyby być wykonywane przez osobę trzecią, wysokość odszkodowania z tytułu utraty zarobków przez żonę nie może przekraczać wynagrodzenia osoby mającej odpowiednie kwalifikacje do wykonywania tych czynności (wyrok SN z 4 października 1973 r., II CR 365/73, LexisNexis nr (...), OSNCP 1974, nr 9, poz. 147, z omówieniem A. S. i W. W., NP 1975, nr 7-8, s. (...). Por. także wyrok SN z 15 lutego 2007 r., II CSK 474/2006, LexisNexis nr (...), I C 2008, nr 12, s. 42).

Powód w toku procesu podnosił ogólnikowo, że koszty specjalistycznej opieki byłyby wyższe niż wynagrodzenie matki dziecka, ale tych twierdzeń nie skonkretyzował, nie uprawdopodobnił, a tym bardziej nie udowodnił.

O ile zaś Sąd jest obowiązany dopuścić dowód, np. z opinii biegłego, z urzędu, to nie jest uprawniony do samodzielnego konstruowania podstawy faktycznej oraz poszukiwania dowodów w celu ustalenia kosztów specjalistycznej opieki

niezbędnej powodowi w różnych okresach jego życia poczynszy i w różnym zakresie w okresie od maja 2009r. do daty orzekania.

W istocie pierwotnie rezygnacja z pracy przez B. L. była spowodowana stanem powoda, ale nie zostały spełnione pozostałe przesłanki do ustalenia wysokości odszkodowania w świetle wyżej przywołanego orzecznictwa. Powód nie zaoferował bowiem ani wystarczających twierdzeń faktycznych ani wniosków dowodowych.

Zważywszy na powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. i 386§1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 108§1 k.p.c.

Powód wygrał spór w postępowaniu apelacyjnym w 4%, zatem po stosunkowym rozliczeniu kosztów winien zwrócić pozwanemu kwotę 9.936zł. Zważywszy jednak na to, że kwoty zasądzone w niniejszym postępowaniu służą zaspokojeniu wysokich kosztów utrzymania i leczenia oraz rehabilitacji powoda obecnie i na przyszłość oraz wobec subiektywnego przekonania o zasadności roszczenia Sąd Apelacyjny uznał, że zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek umożliwiający nieobciążanie powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

SSA Ewa Giezek SSA Małgorzata Idasiak-Grodzińska SSA Andrzej Lewandowski